DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, PIĄTEK 27 GRUDNIA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Niemieckie lotnictwo - w okresie przedświątecznym - uderzyło na miasto Manchester, położone w płn.-zach. Anglii. Nalot ten spowodował znaczne szkody w prywatnych budynkach i większą ilość ofiar w zabitych i rannych. Inne ataki niemieckie były słabe. W okresie świątecznym nie było żadnych działań wojennych.

Angielskie eskadry lotnicze - w okresie przedświątecznym - bombardowały Mannheim /poraz czwarty/ Ludwigshafen i inne obiekty w Nadrenii. T.zw. porty inwazyjne w Vlissingen, Dunkierce i Calais i szereg lotnisk w krajach okupowanych - były przedmiotem niezwykle ciężkich nalotów. Zanotowano szereg poważnych szkód. W czasie świąt, nie wykonało żadnych nalotów.

Front afrykański. Angielskie dowództwo z Kairu [illegible], że liczba włoskich jeńców odtransportowanych do obozów w Egipcie, wynosi ponad 36.000, w tem 1704 oficerów. Pozatym znajduje się jeszcze kilku tysięcy jeńców włoskich w tymczasowych obozach zorganizowanych w pobliżu wybrzeża. Armia angielska kontynuuje w dalszym ciągu swe przygotowania do decydującego ataku na Bardię, w której pozostaje zamkniętych ok. 20.000 żołnierzy włoskich. Przygotowania te dobiegają już końca. Bombardowanie miasta osiąga już punkt kulminacyjny. Miasto jest zasypywane tysiącami granatów artyl., a flota powietrzna nieustannie atakuje załogę. Do oblężonej Bardii ciągną nieprzerwanie oddziały wojsk angielskich, australijskich, nowozelandzkich i indyjskich, aby złamać opór niedobitków armii Grazianiego walczących w Bardia. Graziani złożył Mussoliniemu sprawozdanie o przyczynach klęski, a jako główną przyczynę podał olbrzymią przewagę angielskich dywizji pancernych.

Angielskie siły powietrzne dokonały szeregu ciężkich nalotów, również i w okresie świąt, na bazy włoskie w Libii /Benina i Berka/ gdzie uszkodzono hangary, wywołano liczne pożary. Atakowano ze skutkiem bazę morską w Tobruk. Obłożono bombami ponadto niezwykle gwałtownie port i lotnisko w Trypolis tudzież lotnisko w Castel Benito. Szkody są ogromne. We Wschodniej Afryce bombardowano intezywnie bazy włoskie oraz zrzucono ogromne ilości ulotek. W rejonie tym spodziewany jest rozpoczęcie akcji na wielką skalę.

Front albański. W Albanii w okresie świąt walki trwały w dalszym ciągu o dużym nasileniu. W pierwszych dniach tygodnia zdobyli Grecy na południowym odcinku miasto Chimarę, ważny punkt strategiczny na drodze wiodącej do Valony. Chimare leży 65 klm od granicy ~~włoskiej~~ greckiej, a 45 klm od Valony. W walce o tę miejscowość wzięli Grecy do niewoli cały batalion faszystowskiej milicji /czarne koszule/ w sile 800 żołnierzy i 30 oficerów. W walkach powietrznych przy zdobyciu Chimare stracili Włosi 26 maszyn. W związku z tym sukcesem bito onegdaj w Grecji w dzwony i wywieszono chorągwie. Po zdobyciu Chimare posunęli się Grecy dalej na północ, osiągając lokalne sukcesy i zdobywając szereg wzgórz. Na północ od Chimare przygotowują Włosi silne pozycje obronne. Również Grecy umacniają i rozbudowują te stanowiska. Lotnictwo greckie dokonało gwałtownego bombardowania Valony niszcząc przy tym wiele włoskich samolotów na ziemi. W dolinie Aosi Apros wojska greckie zajęły nowe pozycje. W wypadach za Chimare zdobyto materiał wojenny i wzięto do niewoli kilkuset jeńców. Włoskie lotnictwo bombardowało Korfu, ponieważ miejscowość ta została uznana jako otwarte miasto, Naloty włoskie skierowane są przeciw ludności cywilnej. Ofiary w ludziach wynoszą 5 zabitych 30 rannych. Lotnictwo angielskie - bezpośrednio po tym zrzuciło na Korfu około 500 kurtek skórzanych, jako podarki świąteczne. Operacje w Albanii są prowadzone przez Włochów tylko za dnia, natomiast Grecy atakują przeważnie nocą, wykorzystując warunki terenowe. Flota włoska wykonała ostatnio nalot bombowy na świeżo zdobyte przez Anglików Solum, gdzie wyrządzono niewielkie szkody. Pd. afrykańska flota powietrzna przeprowadziła koncentryczny atak na Javellę. Trzysta bomb padło na bombardowane obiekty. Zniszczono hangary i 6 włoskich samolotów na ziemi.

WIADOMOSCI OGOLNE

Premier W. Churchill wygłosił przemówienie poświęcone dla narodu włoskiego. Treść tego przemówienia streszcza się następująco: ...Znajdujemy się dzisiaj w stanie wojny ze sobą. Któżby kiedyś pomyślał, że narody włoski i angielski dążyć będą do wzajemnego zniszczenia i wytępienia. Od setek lat sprzyjaliśmy narodowi włoskiemu, uwielbialiśmy jego wielkich mężów,, podziwialiśmy jego bohaterów narodowych. Pragnęliśmy, by naród włoski zajął należną mu w świecie pozycję. W Wojnie światowej byliśmy towarzyszami broni. Po wojnie żyliśmy przez 15 lat w przyjaźni. A jakżesz wygląda nasz wzajemny stosunek dzisiaj? Wasi lotnicy bombardują Londyn, my bijąc wasze wojska w Libii rozsadzamy wasze imperium kolonialne. Będzie jeszcze gorzej - jeszcze straszniejsze ciosy będziemy sobie wymierzać. Włosi! pragnę wam obecnie powiedzieć całą prawdę: jeden jedyny człowiek jest winien, że wstąpiliście w morderczą wojnę, że pozbawiliś cie się sympatii całego świata a przede wszystkiem Ameryki. Ten człowiek poprowadził was po 18 latach dyktatrrskich rządów na brzeg przepaści, a uczynił to wbrew woli waszego króla, waszej panującej rodziny królewskiej, wbrew woli Papieża i Kościoła katolickiego, wbrew woli woli narodu włoskiego. Ten człowiek zdradził swym niecnym postępkiem honor rzymskiej tradycji. Ten człowiek jest zbrodniarzem a na usprawiedliwienie swe podał nasz zatarg na tle paktu Ligi Narodów w związku z napadem na Abisynię. Dlaczego musiały Włochy uderzyc na powaloną już Francję? dlaczegoż musiał naród włoski wystąpić przeciw W.Brytanii? Opowiadano wam, że jesteśmy zdegenerowanym i zmurszałym narodem. Dzisiaj jest Francja chwilowo powalona ale powstanie w dawnej swej potędze. Cały świat anglosaski podniósł się do walki. Pocóż rzucił się wasz naród pod lawinę okrutnej wojny? Mogliście być naszymi przyjaciółmi a nawet braćmi. Naród włoski, armia włoska nie były pytane o swe zdanie i swą zgodę - jeden człowiek winien jest nieszczęściu. Mogę wam powiedzieć jedno: Ja Winston Churchill uczyniłem wszystko, co było w mojej mocy aby powstrzymać Włochy od udziału w straszliwej wojnie. W tym miejscu odczytał premier Churchill dosłowny tekst apelu, jaki wystosował 16 maja br. do Mussoliniego, w którym zaklinał go, by zachował neutralność. Chrchill zapewniał wówczas Duce o przyjaźni dla włoskiego narodu, ostrzegał przed katastrofą. Prosił w imię wspólnej kultury chrześcijańskiej, bo nie chciał dopuścić do morderczej walki.W dalszym ciągu odczytał mówca cyniczną odpowiedź Mussoliniego, który jakomprzyczyny przystąpienia Włoch do wojny po stronie Niemiec podał: zachowanie się Anglii w czasie walki o Abisynię, rywalizację Anglii z Włochami na Morzu Śródziemnym i ..... koniecznośc dotrzymania zobowiązań sojuszniczych wobec Niemiec. Apel mój ciągnął mówca - nie odniósł skutku. Odpowiedź Mussoliniego wskazuje, kto z nas dwu chciał wojny a kto pokoju. Tak więc jeden człowiek jest przyczyną dzisiejszego zła, jest winien temu, że naród włoski wmieszał się do walki między światem demokratycznym a pruskim militaryzmem. Jeden jedyny człowiek postanowił zniszczyć winnicę swego sąsiada. Obecnie musi się naród włoski i armia włoska zastanowić nad tym, co dalej czynić: czy przygotować się na dalsze ciosy i klęski w Afryce i Albanii, czyteż wezwać na pomoc Germanów z ich żarłocznym żołdactwem i zbrodniczą Gestapo? Jeden człowiek was zgubił. Wierzę jednakowoż, że nadejdzie dzien, w którym naród włoski weźmie sam w swoje ręce swój los.

Polska Rada Narodowa zakończyła wczoraj debaty w sprawie polskiej polityki zagranicznej - uchwaleniem rezolucji tej treści: Rzeczpospolita Polska opiera swą politykę zagraniczną na poszanowaniu praw wszystkich państw - dużych czy małych - do niepodległego bytu. Dlatego nie uznaje Polska żadnych układów opartych na gwałcie i zaborze, choćby stworzono pozory legalności przez głosowanie ludowe, /aluzja do Sowietów przyp. Red./. Polska pragnie zrealizować hasło: wolni z wolnymi, równi z równymi, i w tym duchu chce po skończonej wojnie współżyć z Czechosłowacją i innymi bratnimi narodami.

Z Berlina donoszą ajencje amerykańskie o aresztowaniu i osadzeniu w obozie koncentracyjnym protestanckiego kapłana Grubera, znanego z obrony tzw. niearyjskich protestantów. Także i pastor Niemöller znajduje się w tym samym obozie koncentracyjnym. Przyczyny aresztowania trzymane są w tajemnicy.

Dzien. Pol. 27.XII.1940

Marszałek Petain, szef nieokupowanej Francji przeciwstawia się nadal niemieckim usiłowaniom uzyskania zezwolenia na przemarsz wojsk niemieckich przez Francję do Włoch i wydania floty francuskiej, celem użycia jej przeciw Anglii. Usunięcie z rządu Lavala jest niewątpliwym dowodem negatywnego ustosunkowania się Petaina do żądań niemieckich, sprzeciwiającym się wyraźnie warunkom zawieszenia broni. Hitler dysponuje taką siłą militarną, że mógłby z łatwością wymusić swe żądania wobec Francji, a jeśli tego nie czyni to tylko dlatego, że w razie dalszego wystąpienia przeciw Francji, cała północna Afryka będąca pod francuską władzą stanęłaby przeciw niemu, jak również i flota francuska na Morzu Śródziemnym ruszyłaby ku francuskim koloniom w Afryce. Hitler nie chce zatym sięgać do drastycznych środków tymbardziej, że nie reflektuje narazie - na okupację dalszych krajów. Okupowane dotychczas kraje stają się bowiem coraz większym ciężarem dla Rzeszy Niemieckiej.

Ks. Biskup polowy Gawlina przemawiał onegdaj do wszystkich Polaków z racji świąt Bożego Narodzenia. Nazwał On opłatek - mistycznym ambasadorem i zwrócił się z prośbą do św. Stanisława Kostki, aby On przeniósł tradycyjny opłatek wszystkim Polakom cierpiącym pod obu okupacjami, męczonym na Sybirze, w Turkest[anie], innym rozpruszonym po całym świecie a tęskniącym do umęczonej Ojczyzny. Ks. Biskup wzywał wszystkich do wytrwania, a wkońcu zwrócił się do żołnierzy polskich: "Bóg się rodzi - moc truchleje" - oto najgłębsza treść wieczoru wigilijnego - zakończył ks. Biskup swe przemówienie - tą mocą, to dyktatorzy, którzy rozpętali wojnę i którzy ulegną mocy Boga Chrystusa, którego rycerzami są żołnierze polscy.

Ojciec Święty wygłosił radiowe orędzie do Collegium Kardynałów. W orędziu stwierdził Papież, że Kościół nie może uznać żadnego porządku, któryby opierał się na gwałcie i niesprawiedliwości. Nowy porządek świata - jeśli ma być trwały i w zgodzie z religią chrześcijańską, musi opierać się na zasadach: 1/ wszelka nienawiść musi zniknąć, 2/ musi być przywrócone zaufanie do międzynarodowych zobowiązań, 3/ musi zniknąć egoistyczny pożytek i siła jako kierunki wytyczne w międzynarodowych stosunkach, 4/ należy wprowadzić sprawiedliwy rozdział dóbr gospodarczych, między wszystkie narody - zamiast dotychczasowych konfliktów o te dobra, 5/ należy uszanować i zagwarantować suwerenność wszystkich narodów a zarazem zapewnić wolność jednostkom. W mowie swej zaznaczył także Papież, że los jeńców polskich napawa go wielką troską.

Generał Sikorski przesłał życzenia świąteczne wszystkim Polakom, przyczym wyraził głęboką wiarę, że rychło już nastąpi odrodzenie Niedpodległej Ojczyzny.

Król Jerzy VI wygłosił orędzie do wszystkich ludów Imperium Brytyjskiego. Król angielski wyraził [p]odziw i uznanie dla bohaterskiej postawy narodu angielskiego w wojnie światowej. Kwiat młodzieży był w pierwszej linii, dziś cały naród jest w ogniu walki. W.Brytania wkroczyła na drogę zwycięstwa, z której już nie zejdzie.

Także i król norweski, królowa holenderska, prez.Benesz zwrócili się że specjalnymi orędziami do swych narodów.

Prez. Roosevelt w świątecznej mowie, zaznaczył, że święta obecne nie są tak wesołe jak dawniej, lecz naród amerykański może dziś być weselszym , niż kiedykolwiek, ponieważ przezwyciężył bojaźń przed złem, i kroczy domspełnienia swej dziejowej misji.

Imieniem wojennej floty polskiej przemawiał kpt. Leszczyński, który stwierdził, że aczkolwiek jesteśmy pozornie rozbici wkrótce już połączymy się z krwawiącą i umęczoną swą Macierzą.

Francuska rozgłośnia w Lyonie przyniosła wiadomość, że w Mediolanie nastąpiła gwałtowna eksplozja w rafinerii nafty, w czasie której zginęło kilka a kilkadziesiąt osób odniosło rany. Przyczyna wybuchu dotąd nieustalona.

Radio Londyn podało, że podobno Hitler przesłał Mołotowowi podarunek świąteczny w postaci swej książki "Mein Kampf". Speaker wyraził wątpliwość, czy Hitler przesłał Mołotowowi oryginalne wydanie, w którym nazywał Bolszewików największymi zbrodniarzami świata, czerwonymi bandytami i tp. Speaker sądzi, że egzemplarz, który nadszedł do Moskwy został ad hoc spreparowany, dlatego też cytował przez radio odnośne ustępy szczegółowo wymieniając poszczególne strony tej książki.

REFLEKSJE ŚWIĄTECZNE

Śięta Bożego Narodzenia pozwoliły nam choć na chwilę zrzucić jarzmo codzień-
nego trudu. Myśli nasze pobiegły w krainę słonecznego dzeicińśtwa i jasnej
młodości,w sercach naszych rozpaliły się tęsknoty i marzenia na temat przy-
szłości,o którą się codzień modlimy. W milczeniu składaliśmy życzenia
tym,których wśród nas niema:którzy tułają się po świecie,zapełniają obo-
zy jeńców lub męczą się w obozach koncentracyjnych. Z dumą wspominaliś-
my tych,którzy z bronią w ręku dają żywe świadectwo prawdzie:"Jeszcze
Polska nie zginęła".
Przeżywamy w pełnej świadomości fakt,że w oczach naszych toczy się wojna
dwóch światów.Najwyższe ideały ludzkości,które wywodzą się z Boga,stanęły
do walki z ideologją,opartą na szatanskim programie:"Mein-Kampf". Anglia
wspomagana przez Amerykę,broni tezy,że ponad narodami i rasami,stoi...
Ludzkość,że najwyższe prawa moralne,nakazują ująć się na krzywdą,keżde-
go cierpiącego,bez różnicy jego wiary,stanu,narodowości i przekonań.
Pamiętajmy,że w Ameryce i w Anglii- ideały wolności i sprawiedliwości,
są wiecznie żywotne i silne. Wszak w r.1939 na wystawie międzynarowdowej
w Nowym Jorku z najwyższem zainteresowaniem i podziwem,spoglądały tłu-
my zwiedzających - na ten wielki testament polityczny,jakim jest po
dzień dzisiejszy angielska Magna Charta z 1215 r. Świat,który ma to o-
blicze moralne i uczuciowe,nie zawahał się podjąć rękawicy,którą bez-
czelnie rzucił narodowy-socjalizm,wywołując wojnę 1.września 1939 r.
I to musimy mieć wciąż przed oczyma,bo w przeciwnym razie stracimy wszel-
ki krytycyzm,pogodzimy się z losem,gotowi będziemy nawet uwierzyć,że nic
się nie zmieni.
Święta Bożego Narodzenia pozwoliły nam zdobyć się na chwilę refleksji,
ułatwiły nam spojrzenie w głąb naszej duszy,ale to jeszcze nie wszystko.
Stały się dla nas tym dzwonem,o którym pisał poeta:"Vivos voco,mortuos
plango,fulgura frango, - Zwołuję żywych,opłakuję zmarłych,łamię pioru-
ny."-

Z PRASY NIEMIECKIEJ

Wtedy,kiedy na wszystkich frontach prawie ustały działania wojenne,kiedy
ani na Niemcy ani na Anglię nie padła ani jedna bomba,by uczcić to wiel-
kie święto świata katolickiego, nie oszczędzono maltretowanego i umęczo-
nego Narodu polskiego.Gdzieżby o tym zapomniano.Prasa niemiecka podała
trść mowy "świątecznej" p.Franka,który m.i. powiedział:" Ten kraj ...
/Polska/ jest niemieckim i pozostanie niemieckim.Polacy rozpętali woj-
nę,oni ten kraj zaniedbali i stworzyli państwo oparte na tyranii/!/i ko-
rupstwie.Był czas najwyższy,aby zniknęło to państwo jako źródło trwałe-
go niepokoju w Europie.Jeśli Polacy chcą utrzymać swe życie,wolność o-
sobistą i prawa religijne,muszą spełnić lojalnie swe obowiązki,to zna-
czy pracować....." My -mówił dalej Frank - nie chcemy ich dręczyć ani
wynaradawiać.Pod ochroną niemieckiego państwa,w cieniu niemieckiego naro-
du,mogą sobie żyć Polacy według swych zwyczajów.-
Taka była "gwiazdka" dla Polaków,na terenie Gen.Gubernatorstwa!
"Krakauer Zeitung" z 24.bm atakuje ostro polską Emigrację,która zaprzę-
gła się do rydwanu propagandy angielskiej.W sposób cechujący polską ma-
nię wielkości - donosi dziennik - wymienia się szereg krajów,które ma-
ją być częścią składową przyszłej Polski.W r.1830 wydał w Paryżu mapę
Polski pewien Polak,nazwiskiem Chodźko,na której wymienione były takie
miasta jak: Frankfurtnad Odrą,Wrocław,Stralsund,Preszburg,Czerniowce,
Połtawia,Smoleńsk - jakoobjęte granicami państwa polskiego. Obecnie
znów członek polskiego rządu narodowego dr.Bielecki wyobraża sobie,po-
wstać mającą Polskę jako sięgającą od morza Bałtyckiego do morza Czar-
nego i Adriatyckiego i obejmującą Prusy Wschodnie,Gdańsk,Opole,Wrocław
Szczecin,Lwów i Wilno. Artykuł ten to mimowolna gwiazdka" Polaków dla
p.Franka,jak-gdyby w odpowiedzi na jego "świąteczną" mowę.
Z tego samego dziennika dowiadujemy się ,że rząd rumuński zarządził a-
resztowanie urzędników,podejrzanych o niedbalstwo w związku z ucieczką
Rydza-Śmigłego.Podobno miał on podczas porannego spaceru wsiąść do przy-
gotowanego auta,które tak szybko odjechało,że strzały policjantów,nie
mogły go już dosięgnąć. W politycznych kołach rumuńskich,wywołał sen-
sację i zaniepokojenie,nie tyle sam fakt ucieczki Rydza Śmigłego,ile
okoliczność,że pierwsze radio londyńskie dowiedziało się o tej uciecz-
ce i rozgłosiło ją.

---oooOOOooo---